



Zamek Górków

Zamek szamotulski korzeniami sięga pierwszej połowy XV wieku. Jego fundatorami była rodzina Szamotulskich herbu Nałęcz. Składał się z dwóch parterowych budynków.

W 1496 roku Andrzej z Szamotuł, zagwarantował wiano swojej jedynej córce Katarzynie „na połowie miasta Szamotuł”. Katarzyna wyszła za mąż za Łukasza II Górkę w 1499 roku, wnosząc jako posag odziedziczoną po ojcu część miasta wraz z zamkiem. Około 1518 roku Łukasz dokonał przebudowy siedziby. Nie znany jest zakres wykonanych z jego inicjatywy prac. Pozostałością po nich jest tablica inskrypcyjna, pierwotnie znajdująca się nad bramą wjazdową do zamku, następnie wmurowana w zewnętrzną ścianę kolegiaty, obecnie umieszczona w hallu wejściowym Muzeum, ukazująca heroldów podtrzymujących tarcze herbowe Łódzia – Górków i Nałęcz – Szamotulskich.

Kolejne prace budowlane miały miejsce w 1549 roku, kiedy Andrzej Górka, zlecił muratorowi Janowi Czeterwannowi z Poznania odnowienie zamku. Górkowie przekształcili niewielki średniowieczny zameczek w okazałą siedzibę możnowładczą. Połączyli dwa parterowe budynki w jeden, na planie litery L, oraz nadbudowali mu piętro.

Ostatnim właścicielem zamku pochodzącym z rodu Górków był Łukasz III. Po jego bezpotomnej śmierci (w 1572 roku), dobra szamotulskie przeszły na własność Gostyńskich, a następnie Rokossowskich. Przed 1631 rokiem przejęli je Kostkowie, a około 1660 Jan Korzbok – Łącki. W tym okresie zamek w Szamotułach, z rezydencji magnackiej stał się tylko siedzibą zamożnej rodziny szlacheckiej. Łąccy dokonali istotnych zmian w wystroju architektonicznym wnętrza, o czym wspominają dawne lustracje dóbr.

Łąccy sprzedali Szamotuły Władysławowi Konstantemu Kąsinowskiemu w 1719 roku. W 1720 roku zamek ponownie zmienił właścicieli, którymi zostali Mycielscy. Oddali oni majątek w dzierżawę, niewiele o niego dbając. Z lustracji przeprowadzonej w 1754 roku wynika, że budynek zamku, jak i pozostałe elementy założenia, uległy znacznemu pogorszeniu. „Katalog zabytków” podaje, iż „w końcu XVIII wieku budynek na podzamczu częściowo w ruinie”.

W 1837 roku Anna z Mielżyńskich Mycielska sprzedała Szamotuły pruskiemu następcy tronu, Fryderykowi Wilhelmowi. Wkrótce przeszły one w ręce książąt von Sachsen-Coburg und Gotha. Dokonali oni gruntownej przebudowy zamku, niszcząc wiele dawnych, zabytkowych elementów w tkance architektonicznej budynku. Remont ten uchronił jednak budowlę od dalszej dewastacji. Stan po tych pracach ilustrują grafiki z epoki: litografia z „Albumu widoków” Napoleona Ordy z 1880 roku oraz druga ze zbiorów Dunckera, wydane przed 1897 rokiem.

Po pierwszej wojnie światowej, zamek przejęty został przez Skarb Państwa Polskiego, a jego dzierżawcą został Cezary Matuszewski. Z ważniejszych zmian jakie zaszły w tym czasie wymienić należy dobudowę portyku kolumnowego ze schodami do północnej elewacji budynku.

Kolejne prace budowlane przeprowadzono na zamku w latach 50. XX wieku. Miało to związek z jego adaptacją na Technikum Rolnicze. Po przeprowadzonym, w latach 1976 – 89 przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, gruntownym remoncie, budynek zamku został w 1990 roku oddany jako główny gmach Muzeum. Murowany jest z cegły, otynkowany, jednopiętrowy i podpiwniczony. Wznosi się na planie litery L. Całość nakryta jest dwuspadowym dachem. Naroża budynku oraz elewacja południowa są oskarpowane. Przy południowej części znajduje się wysunięty taras, a przy północnej ganek wejściowy. Ciekawą pozostałością dawnej zewnętrznej dekoracji zamku jest ceglany fryz arkadowy. Wewnątrz natomiast zachowały się ślady XVI-wiecznej polichromii. Szczególnie cennym i interesującym malowidłem jest herb Łódzia Górków, odkryty podczas prac badawczych na zamku, znajdujący się w niszy nad obecną klatką schodową.

W zamku prezentowane są wnętrza siedziby magnackiej. Wysokiej klasy meble, przedmioty dekoracyjne i codziennego użytku, bogate tkaniny, dywany, porcelana, zegary, rzeźby i grafiki. Znajdują się tam również dwie stałe ekspozycje ukazujące jedną z największych w Polsce kolekcji sztuki cerkiewnej oraz kolekcję polskiego malarstwa współczesnego na desce.

Muzeum

Szamotulskie muzeum istnieje już ponad 60 lat, ale tradycje muzealne w naszym mieście sięgają znacznie dalej. W 1840 roku powstało tu Towarzystwo Zbieraczyw Starożytności Krajowych z Jędrzejem Moraczewskim na czele. Było to pierwsze towarzystwo archeologiczne w Polsce. Pomimo krótkiej sześcioletniej działalności, powstały podwaliny do rozwoju szamotulskiego muzealnictwa. W okresie międzywojennym dostrzegano potrzebę powołania w naszym mieście muzeum. Starania o utworzenie takiej placówki podejmował szamotulski oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Te zabiegi popierali m.in. miejscowi artyści. Być może, gdyby nie wybuch II wojny światowej i przemianowanie baszty na siedzibę Hitlerjugend, udałooby się tego dokonać. W 1956 roku zorganizowano w baszcie wystawę z okazji 500-lecia nadania praw miejskich. W rok później 22 czerwca otwarto Muzeum Ziemi Szamotulskiej.

Pierwszym kierownikiem placówki został archeolog Janusz Łopata Łowiński. Wraz ze swą żoną Jadwigą Tereszkowską, etnografem, wspólnie objeżdżali powiat i pozyskiwali cenne pamiątki. Ich zaangażowanie zostało dostrzeżone – muzeum otrzymało wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie za działalność popularyzatorską i oświatową, zaś samego J. Łopatę powołano do komisji pedagogiki muzealnej przy Zarządzie Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Od lat 70. Przed instytucją stanęły nowe wyzwania – trwał remont zamku, budowano nową oficynę i remontowano XVIII-wieczny obiekt, w którym urządzano ekspozycję etnograficzną. W 1990 roku otwarto dla zwiedzających zamek i przemianowano jednostkę na Muzeum Zamek Górków, nawiązując do czasów świetności miasta i założenia obronnego. Zamek trzeba było na nowo wyposażać. W latach 90-tych XX wieku zaczęto tworzyć kolekcje ikon. W 1997 roku oddano też ekspozycję stałą w baszcie. W 2000 roku muzeum powiększyło się o XIX-wieczny spichlerz.

Szamotulskie muzeum od 1998 roku jest jedną z 123 placówek wpisanych do Państwowego Rejestru Muzeów. Założenie usytuowane jest w parku zamkowym, gdzie zachował się fragment fosy. Obecnie obejmuje zamek, pełniący funkcję muzeum wnętrz, basztę z wystawą o dziejach miasta, oficynę z ekspozycją etnograficzną i spichlerz będący miejscem wystaw czasowych.

Muzeum Zamek Górków przede wszystkim gromadzi, opracowuje i przechowuje zabytki – w swoich zbiorach posiada ich kilkanaście tysięcy. Jedną z form działalności jest wystawiennictwo – wiele ekspozycji zostało wyróżnionych nagrodami. Szamotulskie zbiory były prezentowane na licznych wystawach w Polsce i za granicą. Ukoronowaniem tych działań była prezentacja ikon w katedrze w Weronie. Niezwykle bogata jest też oferta wydawnicza muzeum – ukazały się zeszyty muzealne, w których popularyzujemy wiedzę o przeszłości regionu, wystawom często towarzyszą katalogi i foldery, wydano też album z widokami powiatu szamotulskiego.

Szamotulskie muzeum przez ponad 60 lat swojego istnienia, wyraźnie zaznaczyło swoją obecność, zarówno w mieście i regionie, jak i w Polsce. Wizytówką naszej placówki jest Czarna Księżniczka – Halszka z Ostroga i kolekcja ikon. Wciąż staramy się pozyskiwać nowe obiekty i budować tożsamość lokalnej społeczności.

Baszta Halszki

Najstarszym i najlepiej zachowanym obiektem założenia zamkowego jest baszta, zwana basztą Halszki, czy też basztą Czarnej Księżniczki. Wzniesiono ją w XV wieku jako budowlę obronną i około 1518 r. przystosowano do celów mieszkalnych. Nazwa baszty związana jest z historią Halszki, księżniczki ostrogskiej, która mieszkała tu przez 14 lat. Baszta była wkomponowana w ciąg murów obronnych pełniąc rolę wieży przybramnej, w której to umieszczona była tablica fundacyjna.



Legenda o Halszce

Córka Beaty Kościelskiej i księcia ostrogskiego Eliasza – Elżbieta przyszła na świat 19 listopada 1539 roku. Urodziła się już po śmierci swego ojca, który w swojej ostatniej woli zadbał o mające się narodzić dziecko. Opiekę nad potomkiem i żoną powierzył kilku osobom, a zwierzchnikiem opiekunów ustanowił króla. Elżbieta, nazywana Halszką, była dziedziczką wielkiej fortuny na Wołyniu i Ukrainie. Mówiło się też, że po matce wzięła nieprzeciętną urodę. O jej rękę zabiegali panowie polscy, litewscy i ruscy, czemu przeciwstawiała się księżna Beata, zasłaniając się potrzebą zgody króla Zygmunta Augusta. Wśród starających się o Halszkę znalazł się młody książę Dymitr Sanguszko. Uzyskał on pisemną zgodę na małżeństwo od stryja Wasyla oraz matki. Gdy matka zwlekała z wydaniem czternastoletniej córki za mąż, stryj wraz z narzeczoną zbrojnie najechał Ostrog. Przerażoną Halszkę przymuszono do poślubienia Dymitra, mimo protestów matki. Księżna Beata zaniósła skargę do króla, który skazał Dymitra „na utratę czci i gardła”. Sanguszko wraz z Halszką przekroczyli granicę czeską, zamierzając schronić się na zamku rudnickim. Jednakże pościg panów koronnych dogonił uciekających. Wyrok na Dymitrze został wykonany, a Halszkę zwrócono matce. O jej losie zdecydował sam król, oddając rękę księżniczki Łukaszowi III Górcie, wojewodzie poznańskiemu. Księżna Beata, przeciwna temu małżeństwu, zatrzymała córkę przy sobie. Gdy jednak nadszedł czas powrotu Halszki do męża, obie z matką wyjechały do Lwowa i ukryły się w klasztorze dominikanów. Przedostał się tam, zgodnie z wolą Beaty, w stroju żebraczym, książę Symeon Słucki i poślubił Halszkę. Księżna Beata liczyła, że król uzna to małżeństwo, lecz tak się nie stało. Zgodnie z rozkazem królewskim Halszka wróciła do Łukasza, który przywiózł ją do Szamotuł. Tutaj przez 14 lat, mieszkała w baszcie. Po śmierci męża w 1573 roku, wróciła do Ostroga. Cały swój majątek zapisała stryjowi Wasylowi i jego synowi Januszowi. Dożyła końca swoich dni w Ostrogu, gdzie zmarła w 1582 roku, w wieku 43 lat.